



Warszawa, dnia 22.09.2020r.

W związku z procedowaniem przez Senat RP ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz niektórych innych ustaw z dnia 18.09.2020 roku **zwracamy się wnioskiem o wykreślenie z projektu ustawy zapisu art.1 punkt 13**

Uzasadnienie

Zapis art. 1 w ust.13 wprowadza zmiany w art. 34 ustawy polegającej tym, że po ust. 3 dodaje się ust. 3a i 3b w brzmieniu:

„3a. Wymogów określonych w ust. 1 i 3 nie stosuje się przy poddawaniu zwierząt szczególnym sposobom uboju przewidzianym przez obrządki religijne związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej funkcjonujących na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na potrzeby wyłącznie ich członków, zwanego dalej „ubojem bez ogtuszania”.

3b. W przypadku, o którym mowa w ust. 3a, nie zezwala się na stosowanie systemów krępujących bydło przez umieszczenie w odwrotnym położeniu lub w dowolnym innym nienaturalnym położeniu.”

Zapisy te wprowadzają ograniczenie uboju zgodnego wymaganiami religijnymi jedynie do członków gmin wyznaniowych działających na terenie Polski całkowicie pomijając fakt, obywateli polskich mieszkających poza granicami kraju a będącymi wyznawcami judaizmu i islamu.

Należy podkreślić, że ubój religijny jest jedną z metod uboju dopuszczony na terenie Unii Europejskiej i jest praktykowany w większości krajów wspólnoty. Spełnia on wymogi rozporządzenia Rady (WE) 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania. Głównym celem przedmiotowego rozporządzenia jest zapewnienia ochrony i dobrostanu zwierząt podczas uboju i to rozporządzenie dopuszcza ubój religijny na zasadzie wyjątku, między innymi dlatego, że ubój religijny jest wykonywane z poszanowaniem zwierząt wg zasad i reguł opisanych w prawie religijnym.

Zasady religijne zawarte w Torze oraz Koranie szczegółowo opisują stosunek religii do zwierząt. Obie religie zabraniają znęcania się nad zwierzętami, wskazują na wymogi w zakresie

Biurow porozumienia Polska Wołowina 2022

Ul. Smulikowskiego 4 p. 217, 00-389 Warszawa, tel. +48(22) 622 09 87, faks +48 22 6220412,

polskawolowina2022@beef.org.pl

ich traktowania oraz sposobu uśmiercania, które musi być przeprowadzone w sposób ograniczających do minimum cierpienie. Ubój religijny przeprowadzany jest przez osoby posiadające kwalifikacje wymagane przez poszczególne obrządki.

Badania naukowe prowadzone w zakresie zachowania zwierząt w czasie uboju religijnego prowadzone były między innymi przez prof. Wilhelma Schulze z Uniwersytetu w Hanowerze. W czasie eksperymentu rejestrował funkcję mózgu i serca za pomocą elektroencefalografu (EEG) i elektro-kardiografu (EKG). Uzyskano następujące wyniki: przez pierwsze 3 sekundy po uboju halal wykres EEG nie różnił się od wykonanego przed ubojem, co wskazywało, że zwierzę nie odczuwało bólu podczas cięcia i natychmiast po nim. W czasie kolejnych 3 sekund EEG wskazywał na stan głębokiej nieświadomości, co wiązało się z utratą dużej ilości krwi. Po upływie 6 kolejnych sekund EEG wykazywał poziom zerowy, co świadczyło o całkowitym braku odczuwania bólu, ale serce nadal pracowało, a ruchy konwulsyjne ciała (reakcja odruchowa rdzenia kręgowego) przyspieszały usuwanie krwi z ciała zwierzęcia. (The slaughtering of Livestock (part 1 of 4): The Islamic Method of Slaughtering. Published on 17 April 2006, last modified on 16 August 2009.) Proces zachodzący w czasie uboju opisuje również E.Prost w publikacji Higiena mięsa. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne. Warszawa, 1975.

Wprowadzenie de facto zakazu uboju zwierząt zgodnie z wymogami religijnymi na eksport spowoduje niewyobrażalne straty dla producentów żywca wołowego.

Polska jest czołowym producentem i eksporterem wołowiny w Europie. Polska blisko 80% produkcji przeznaczają na eksport, głównie do krajów UE.

Łączna wartość eksportu wołowiny wynosiła w roku 2019 wynosiła blisko 1,5 mld euro. Wartość uboju na potrzeby religijne stanowi nie mniej niż 1,5 mld złotych rocznie. Jak wynika z szacunków Rady Sektora Wołowiny w oparciu o dane z zakładów ubojowych w Polsce na potrzeby religijne poddaje się ubojowi ok. 0,6 mln zwierząt spośród 1,85 mln wszystkich ubojów, co stanowi około 30% . Mięso pochodzące z takiej formy uboju trafia na 18 rynków pozaeuropejskich i na rynek wewnątrzspółnotowy. Wykazywany przez niektórych niski udział wołowiny koszer i halal w eksporcie, jest oparty jedynie na analizie danych nt. eksportu poza Unię Europejską, i nie uwzględnia w wyliczeniach wielkości eksportu mięsa pochodzącego z uboju religijnego, które trafia na Wspólny Rynek.

Polska jest głównym dostawcą wołowiny koszer do Izraela, gdzie posiada już swoją wypracowaną markę i z sukcesem konkuruje z wołowiną argentyńską przede wszystkim jakością co udowodniły badania rynkowe prowadzone w Izraelu. Już dzisiaj media izraelskie mówią o zakazie eksportu jako śmiertelnym ciosie dla rynku koszer w Izraelu i w Europie (ynet.co.il). Należy podkreślić, że w Europie żyje ok. 1,5 mln wyznawców judaizmu oraz ponad 30 mln. wyznawców islamu, którzy zjadają średniorocznie ponad 25 kg wołowiny. To potężny rynek na mięso z uboju religijnego o wielkości ponad 800 tys. ton i wartości prawie 5 mld EUR (20 mld PLN). **Polska wołowina jest dla mniejszości religijnych w Europie głównym źródłem zaopatrzenia w mięso wołowe, ze względu na cenę ale również jakość,**

Ograniczenie uboju religijnego na eksport, którego udział przekracza 30% a czasami dochodzi do 40% zachwieje rynkiem wołowiny w Polsce, spowoduje spadek cen tak jak to było w latach 2013 - 2014 i **spowoduje straty w ponad 350 tys. gospodarstw rolnych utrzymujących bydło.**

Szczególnie małych i średnich, skąd pochodzi najwięcej zwierząt na ubój religijny ze względu na standardy dobrostanowe.

W świetle nadchodzącego twardego Brexitu, którego w razie znalezienia się UK poza Wspólnym Rynkiem wywoła gwałtowny impuls cenowy w europejskim sektorze wołowiny i spowoduje bezwzględną walkę o przetrwanie to w czarnym scenariuszu czyli kumulacji zakazu eksportu oraz bezumownego Brexitu obniżka cen może sięgnąć w ciągu najbliższych 2-3 lat nawet 20-30% co spowoduje, że produkcja przestanie być opłacalna a rolnicy będą masowo rezygnować z tego rodzaju produkcji zmniejszając popyt na zboża. Doskonały przykład takiej sytuacji mieliśmy w latach 2013-2014 gdy obowiązywała ustawa o zakazie uboju religijnego. Żeby odzyskać stracone rynki pracowaliśmy blisko 3 lata.

Już dzisiaj po rozpoczęciu prac nad ustawą ceny spadły blisko o 5% , spadła cena cieląt, wstrzymane zostały zakupy przez osoby zajmujące się opasem bydła w oczekiwaniu na rozstrzygnięcie procesu legislacyjnego.

Dodatkowo nowelizacja ustawy przewiduje na mocy art.1 pkt.13 wprowadzenie w art.34 ustępu 7 punkt 4. , który mówi, że minister właściwy ds. rolnictwa w porozumieniu z ministrem ds. wewnętrznych określi w drodze rozporządzenia maksymalne potrzeby członków związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej funkcjonujących na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Taki zapis jak żywo przypomina zapisy ze stanu wojennego mówiące o reglamentacji żywności i wprowadzeniu systemu kartkowego. Jednocześnie zapisy te uderzają w obywateli polskich, wyznawców judaizmu i islamu mieszkających poza granicami kraju. Uniemożliwienie im korzystania z możliwości zakupu mięsa pochodzącego z Polski na cele religijne jest złamaniem Konstytucji RP.

Jednocześnie zwracamy uwagę na brzmienie art.1 pkt.3, który zmienia art.7 ust.3, wprowadza ust.3a oraz 4.

Nowa regulacja prawna powoduje, że w przypadku gdy dalsze pozostawienie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekują powoduje zagrożenia życia lub zdrowia zwierzęcia prawo odbioru przysługuje jedynie organizacji pozarządowej(brak definicji w ustawie) w asyście policji, straży gminnej lub lekarza weterynarii zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta, burmistrza, prezydenta w celu podjęcia decyzji o odebraniu zwierzęcia. Takie brzmienie przepisu uniemożliwia odbiór zwierzęcia policji czy też straży miejskiej, jak to ma miejsce w obecnej ustawie co może ograniczyć możliwość pomocy zwierzęciu.

Wydaje się zasadne aby zamiast lekarza weterynarii występował urzędowy lekarz weterynarii, który działa w imieniu Inspekcji Weterynaryjnej, zaś słowo asysta należy zastąpić zwrotem przy udziale.

Jednocześnie należy doprecyzować zapis „niezwłocznie”, gdyż jest on niedookreślony w kodeksie postępowania administracyjnego i może równie dobrze trwać jeden dzień lub 1 rok.

Wprowadzenie ust.3a daje prawo odbioru zwierzęcia każdemu obywatelowi, który uzna, że życie lub zdrowie zwierzęcia może być zagrożone. Przepis ten jest o tyle niebezpieczny, że powoduje iż osoby bez żadnej wiedzy mają prawo wejścia na teren prywatny i zabrać zwierzę

bez żadnego powodu co wydaje się nadużyciem i naruszeniem miru domowego. Przepis ten również zawiera określenie „niezwłocznie” co również należy sprecyzować.

W pkt. 4 należy dodać, że kosztami można obciążyć właściciela lub organizację statutowo zajmującą się ochroną zwierząt dopiero po zakończeniu postępowania administracyjnego lub sądowego. Należy doprecyzować zapisy art.1 punkt 4 , który zmienia art. 9 poprzez dodanie ustępu 5,6,7 który mówi, między innymi, że trzymanie zwierząt w kojcu jest dozwolone, pod warunkiem zapewnienia zwierzęciu odpowiedniej powierzchni, zapewniając zwierzęciu o wysokości w kłębie.... W brzmieniu tego artykułu jak również art.6 i 7 należy sprecyzować iż chodzi o zwierzęta domowe, gdyż pozostawienie takiego zapisu powoduje, że można domniemywać iż dotyczy również zwierząt gospodarskich, co do których przepisy w zakresie dobrostanu określone są w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W związku z powyższym zwracamy się wnioskiem o wykreślenie z projektu ustawy zapisu art.1.13 oraz wprowadzenie zmian w przypadku pozostałych przepisów ustawy

Radę Sektora Wołowiny tworzy sześć organizacji branżowych, sygnatariuszy porozumienia, reprezentujących hodowców, producentów i przetwórców: Polski Związek Hodowców i Producentów Bydła Mięsnego, Polskie Zrzeszenie Producentów Bydła Mięsnego, Federacja Związków Pracodawców-Dzierżawców i Właścicieli Rolnych, Unia Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego, Stowarzyszenie Rzeźników i Wędliniarzy Rzeczypospolitej Polskiej oraz Związek Polskie Mięso.

Jacek Zarzecki	Jerzy Wierzbicki	Zygmunt Jodko
Polski Związek Hodowców i Producentów Bydła Mięsnego	Polskie Zrzeszenie Producentów Bydła Mięsnego	Federacja Związków Pracodawców - Dzierżawców i Właścicieli Rolnych
Witold Choiński	Wiesław Różański	Janusz Rodziewicz
Związek Polskie Mięso	Unia Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego	Stowarzyszenie Rzeźników i Wędliniarzy RP